



mgr Andrzej Dziedzic

ekspert ds. bhp certyfikowany w CIOP-PIB, wpisany na listę biegłych sądowych przez Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie

Braki w opinii

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego opinia jest niepełna, jeżeli opiera się na niewystarczającym materiale dowodowym, nie uwzględnia wszystkich możliwych wariantów dotyczących przebiegu zdarzeń, nie odpowiada na wszystkie zadane pytania. Opinia jest również niepełna, jeżeli zawiera samą konkluzję (wnioski końcowe) bez wykazania, na jakiej podstawie biegły do tych wniosków doszedł, bez opisu metod i sposobu przeprowadzenia danych badań. Opinia jest niejasna, jeżeli sposób, w jaki jest napisana, nie pozwala zrozumieć sformułowań końcowych wniosków, kiedy uzasadnienie zawiera nielogiczne bądź sprzeczne argumenty. Opinia jest również niejasna, gdy wnioski końcowe są alternatywnie sformułowane (to znaczy wskazują np. że kierownik jest winny lub nie) bądź zawierają zastrzeżenia niepozwalające ustalić rzeczywistego stanowiska biegłego w danej sprawie. Z opinią wewnętrzną sprzeczną mamy do czynienia, gdy argumenty przedstawione w uzasadnieniu są sprzeczne z wnioskiem końcowym lub gdy same wnioski końcowe są ze sobą sprzeczne.

Falszerstwo

W razie przedstawienia fałszywej opinii **biegły może ponieść odpowiedzialność karną** na podstawie art. 233 § 4 kodeksu karnego, który stanowi, że kto jako biegły przedstawia fałszywą opinię, mającą służyć za dowód w postępowaniu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przestępstwo z tego artykułu może być popełnione tylko umyślnie i tylko z zamiarem bezpośrednim. Do skazania biegłego za wydanie fałszywej opinii konieczne jest wykazanie, że mija się ona z prawdą, a więc podaje nieprawdziwe fakty lub wyciąga z faktów wnioski jawnie niezgodne z kryteriami uznawanymi za niewątpliwe w tej specjalistycznej dziedzinie, jaką reprezentuje biegły, albo też nie podaje istotnych wniosków z przeprowadzonych badań, zaś nieprawidłowość opinii pozostaje w sferze świadomości biegłego, który wie, że składa opinię wbrew swej naj-

B jak **biegły sądowy**

część 2

lepszej wiedzy, albo który możliwość taką przewiduje i na to się godzi.

Używanie tytułu: biegły sądowy

Ustawodawca jednoznacznie określił krąg podmiotów, wobec których biegły, sporządzając opinię, może używać tytułu biegłego sądowego. Zgodnie z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (DzU nr 15, poz. 133): ustanowienie biegłym sądowym uprawnia do wydawania opinii na zlecenie sądu lub organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych. Wydając opinię, biegły używa tytułu biegłego sądowego z oznaczeniem specjalności oraz sądu, przy którym został ustanowiony. W odniesieniu tylko

do tych podmiotów wolno używać tytułu biegłego sądowego. Przepis wyklucza więc używanie tytułu przy wydawaniu opinii innych aniżeli na zlecenie sądu bądź organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych. Zdarza się, i to stosunkowo często, że biegli wykonując opinie tzw. prywatne, na zlecenie osób fizycznych, sygnują je pieczętkami biegłych sądowych lub też używają w nagłówkach ekspertyz tytułu biegłego sądowego. Zdarzają się również sytuacje, w których posługują się pieczęcią biegłego sądowego w sprawach niestanowiących przedmiotu postępowania sądowego. Formalnie nie wolno w pozasądowej działalności powoływać się na to, że jest się biegłym, ale w praktyce nikt tego nie sprawdza.

Posługiwanie się tytułem „biegły sądowy” w opiniach pozasądowych na zlecenie osób fizycznych jest wysoce naganne i może skutkować skreśleniem z listy biegłych sądowych.

Biegli sądowi niejednokrotnie przekraczają swoje kompetencje. W swojej opinii wczuwają się w rolę organu procesowego i wymierzają wyrok w swoich wnioskach czy też w podsumowaniu. Biegły sądowy jest obowiązany odpowiedzieć wyłącznie na pytania zadane przez organ procesowy i nie może wykroczyć poza nie. Prowadzenie prywatnego śledztwa, które pogrąży inne osoby, jest niedopuszczalne. Dość często biegli zapominają, że jeżeli nie czują się na siłach sporządzić opinię, to powinni zwrócić się do organu procesowego o wyznaczenie innego biegłego. W rzeczywistości „na siłę” piszą opinię lub przepisują stwierdzenia z innych opinii znajdujących się w aktach sprawy. Biegły dobrowolnie zobowiązuje się do działalności opiniodawczej. Podpisując opinię i przekazując ją organowi procesowemu, powinien pamiętać, że na jej podstawie organ prowadzący postępowanie procesowe często opiera swój osąd. ■